

III. NAUCZANIE BISKUPÓW O LITURGII

Biskup Bielsko-Żywiecki

Świętych nam potrzeba!

List pasterski przed kanonizacją abpa Józefa Bilczewskiego

1. Świętość nie jest luksusem

Błogosławiony pontyfikat Jana Pawła II zaowocował potężną rzeszą świętych i błogosławionych. Wynosząc na ołtarze Ojciec Święty ukazał ich całemu światu jako wspaniałych przewodników na drodze do pełnego zjednoczenia z Bogiem. Wśród nich są również synowie tej ziemi: św. Jan Sarkander, św. Melchior Grodziecki, św. Jan Kanty oraz Metropolita Lwowski – abp Józef Bilczewski, który przed czterema laty został we Lwowie ogłoszony błogosławionym. Są męczennicy Auschwitz: św. Maksymilian Maria Kolbe, patron naszej Diecezji, św. Teresa Benedykta od Krzyża (Edyta Stein) i inni błogosławieni męczennicy Oświęcimia. Raduje się moje serce, że za kilka miesięcy również błogosławiony Józef Bilczewski z Wilamowic dostąpi chwały świętych, stając się Bożym orędownikiem nie tylko dla swoich rodaków, lecz dla całego Kościoła i świata, który tak bardzo potrzebuje świadectwa żywej wiary. To on w jednym z kazań przed 100 laty wypowiedział niezwykle cenne przesłanie, które staje się – mimo upływu lat – ważnym wezwaniem dla każdego z nas: *Na pytanie, czego dziś i zawsze narodowi najbardziej potrzeba, jest tylko odpowiedź jedna: ludzi mądrych, pracowitych, a przede wszystkim ludzi uczciwych – świętych nam potrzeba!* Świętość bowiem nie jest luksusem dla wybranych, lecz najważniejszym powołaniem każdego z uczniów Chrystusa. Na tej pięknej, choć niełatwej drodze, Pan Jezus nie zostawia nas samych. Boski Nauczyciel daje nam bowiem z jednej strony wspaniałych przewodników, od których możemy się wiele nauczyć, z drugiej zaś obdarza cennymi darami, które ukształtowały serce naszego Patrona – abpa Józefa Bilczewskiego.

2. Skarb prawego sumienia

Pierwszym z cennych darów, których w sposób niezasłużony udziela nam Bóg, jest skarb prawego sumienia. To dzięki Bożemu światłu rozumu możemy rozeznaczyć, co jest dobre a co złe, by iść drogą prawdy, sprawiedliwości, miłości i pokoju. W liście pasterskim *Sumienie* z 1914 roku abp Józef Bilczewski zauważa, że „zawsze sposobna jest pora mówić o sumieniu, ale bardziej jeszcze w chwili obecnej, kiedy przez ziemię i dusze nasze przeszedł straszny huragan wojenny, który odsłonił niejedno niedomaganie sumienia, a nawet niemoce ciężkie”. To bolesne nieraz odsłonięcie ran ludzkiego sumienia nie jest jednak powodem do rozpacz, lecz wezwaniem do jego odnowienia.

Wiemy, że huragan historii uczynił również wielkie spustoszenie w ludzkich sercach podczas kolejnych prób minionego wieku: niemieckiej okupacji, a następnie komunistycznego deprawowania ludzkich sumień. Nic więc dziwnego, że podczas pamiętnej pielgrzymki Jana Pawła II do Skoczowa przed 10 laty, Ojciec Święty całą

homilię poświęcił sprawie prawego sumienia! Mówił wówczas: „Kiedy zmagacie się o przyszły kształt życia społecznego i państwowego, pamiętajcie, iż zależy on przede wszystkim od tego, jaki będzie człowiek – jakie będzie jego sumienie”. To wewnętrzne sanktuarium, w którym człowiek spotyka się z Bogiem, kształtuje nasze prawdziwe oblicze i toruje każdemu z nas drogę ku świętości.

3. Skarb Eucharystii

Drugim darem Miłosiernego Boga dla całej ludzkości jest skarb Eucharystii. Do coraz głębszego przeżywania tej wielkiej tajemnicy naszej wiary Józef Bilczewski dojrzał od najmłodszych lat. Żywa pamięć ołtarza I Komunii świętej w rodzinnych Wilamowicach towarzyszyła mu poprzez Kęty i Wadowice, a później Kraków, Wiedeń, Paryż i Rzym, aż po umiłowany Lwów, gdzie po 23 latach pasterskiej, gorliwej służby Ludowi Bożemu, ofiarę swojego życia zjednoczył z najdoskonalszą Ofiarą Chrystusa! Tej tajemnicy poświęcił szereg lat naukowych poszukiwań, zgłębiania teologicznej wiedzy na temat Eucharystii i pochylania się nad fragmentami wykopalisk w rzymskich katakumbach, by później z tym głębszą wiarą i miłością przekazywać wiernym prawdę o tym, jak wielki skarb zostawił Bóg w zasięgu naszych serc, aby mogły duchowo wzrastać.

Zapewne wielu z was pamięta, że na obrazie beatyfikacyjnym po prawej stronie Błogosławionego umieszczono monstrancję z wymownym mottem: *Bóg jest miłością*. Tej miłości uczył się każdego dnia od Jezusa obecnego z Najświętszej Eucharystii. Temu sakramentowi Józef Bilczewski poświęcił szereg rozpraw naukowych, aż po habilitację, a jako pasterz diecezji wiele listów pasterskich, odezwo i kazań. W jednym z nich wyjaśnia wiernym, że cennym owocem częstego przyjmowania Komunii świętej jest umacnianie, rozwijanie i powiększanie Bożego życia w naszych sercach. „Eucharystia – godnie przyjęta – wciąż życie łaski, wiary, nadziei, miłości odświeża, odmładza, pomnaża, zwiększa, podtrzymuje tak, że choćbyśmy mieli i sto lat, możemy zawsze mówić, że posiadamy rzutkość, zapał, młodość orłową (...)”. To sam Chrystus uskrzydla nasze serca, by mogły wraz z Nim dorastać do pełnego zjednoczenia z Ojcem.

Tą samą drogą żywej więzi z Bogiem prowadzi nas w przeżywanym obecnie *Roku Eucharystii* Jan Paweł II. W encyklice *Ecclesia de Eucharistia* uświadamia nam, że dzięki niej Kościół żyje, dojrzewa i wydaje w ciągu historii ludzi wielkiego ducha. Skoro Eucharystia jest sercem Kościoła, to poprzez ten dar w sercu każdego z nas może pulsować Boże życie! Papież – Syn polskiej ziemi, na rozpoczęcie tego roku w liście apostołskim *Mane nobiscum, Domine*, zachęcał nas: „Wy wszyscy, *wierni*, odkrywajcie na nowo dar Eucharystii jako światło i moc dla waszego codziennego życia w świecie, w wykonywaniu waszych zawodów i w różnych sytuacjach. Przede wszystkim odkrywajcie go, żyjąc w pełni pięknem i misją rodziny” (MND 30). Dziś te słowa Jana Pawła II stają się jego szczególnym testamentem dla Kościoła, a w nim dla każdej chrześcijańskiej rodziny.

4. Maryja – skarbem Kościoła

Niezwykłą misję i piękno życia rodzinnego objawia nam Bóg przez kolejny skarb, jakim jest dla całego Kościoła Maryja – Matka, ale i wierna uczennica Chrystusa. W

Jej szkole uczył się głębokiej wiary, pracowitości, uczciwości i służby błogosławiony abp Józef Bilczewski. Stąd na obrazie beatyfikacyjnym po jednej stronie Błogosławionego widnieje monstrancja, a po drugiej wizerunek Maryi – Matki Bożej Łaskawej, Tej z lwowskiej katedry, przed którą król Jan Kazimierz składał śluby narodu polskiego, oddając dalsze jego losy pod Jej szczególną opiekę. Liczne listy pasterskie, odezwy, kazania i koronacje dwóch Jej wizerunków są świadectwem synowskiej miłości lwowskiego metropolity do Najświętszej Maryi Panny. On jako pierwszy z pasterzy uzyskał u Stolicy Apostolskiej zgodę na uroczyste obchodzenie święta Królowej Korony Polskiej w całej archidiecezji, i dzięki jego staraniom umieszczono w Litanii Loretańskiej wymowne wezwanie: *Królowo Polski – módl się za nami*.

Tym większa jest moja radość, że – jak Bóg pozwoli – kanonizacja naszego Rodaka, zgodnie z zapowiedzią Sługi Bożego Jana Pawła II ma się odbyć w Rzymie na zakończenie *Roku Eucharystii* w dniu 23 października, a więc miesiąca, w którym czcimy Maryję jako Królową Różańca świętego. W kolejnych tajemnicach z życia Jezusa i Jego Najświętszej Matki odnajdujemy przecież swoje własne tajemnice: pełne radości i nadziei, a czasem przepełnione bólem i niepewnością, ale ubogacone przez Jana Pawła II przez nowe, jakże bogate w swej treści tajemnice światła! Każda z nich pomaga nam odnaleźć własne miejsce przy Boskim Nauczycielu i Przewodniku, który nas wzywa do pójścia drogą Ewangelii i coraz głębszej przyjaźni z sobą, a więc do świętości.

Abp Józef Bilczewski przypomina nam, że na tej drodze już dla pierwszej chrześcijańskiej wspólnoty w Jerozolimie, najlepszą nauczycielką i przewodniczką była Maryja „jako pierwsza wieczna żywa lampa, gorejąca dniem i nocą przed Przenajświętszym Sakramentem najdoskonalszemi aktami wiary, uwielbienia, dziękczynienia, prześlągania, prośby za Kościół i świat cały”. Ona przez wieki jest najwierniejszym obrazem Bożej miłości i wzorem chrześcijańskiej doskonałości. W Jej szkole zawierzenia Bożej mądrości zdobywały mądrość i świętość kolejne pokolenia uczniów Chrystusa aż po Jana Pawła II, który Jej opiece całkowicie zawierzył swe życie i cały swój pontyfikat.

5. Święci wychowują świętych

Historia Kościoła, mimo nieustannych doświadczeń, ciężkich prób i zmagañ, jest ostatecznie historią świętych. Co więcej, to właśnie święci niejako wychowują kolejne pokolenia, wskazując im własnym przykładem drogę prawdy, uczciwości, przebaczenia i miłości. W tym gronie są coraz liczniejsze postacie, które znamy z imienia; z którymi dane nam było się spotykać; które nas zachwycały głębią wiary i miłości! Chcemy więc podążać ich śladami, a więc iść drogą prawego sumienia, uważnego słuchania Bożej nauki i owocnego korzystania z sakramentów świętych, wiernego naśladowania Maryi, która jest Matką i Królową wszystkich świętych. W tym duchu zatroskania o świętość rodzin i każdego z nas, wyrażam wdzięczność rodzicom, nauczycielom, katechetom i wychowawcom za trud chrześcijańskiego wychowania dzieci i młodzieży. Tą troską żył nieustannie metropolita lwowski abp Józef Bilczewski i tę troskę ojcowskiego serca zostawił nam Jan Paweł II, który nawet w ostatnich chwilach swego ziemskiego życia myślał o młodzieży!

Drodzy Bracia i Siostry.

Oczekujemy na kanonizację bł. Józefa Bilczewskiego. Jej termin – 23 października 2005 r. został ustalony jeszcze przez Ojca Świętego Jana Pawła II. Odbędzie się ona w Rzymie na Placu Św. Piotra, pod koniec synodu biskupów na temat Eucharystii, której wielkim czcicielem był bł. Józef. Zachęcam do licznego udziału w tej uroczystości, która będzie radosnym przeżyciem nie tylko dla archidiecezji lwowskiej, gdzie Błogosławiony był kiedyś pasterzem, ale także dla naszego Kościoła lokalnego, bo przecież na tej ziemi – w Wilamowicach rozpoczęła się jego droga do świętości. W Wilamowicach także odbędzie się po kanonizacji uroczystości dziękczynne.

Na trud przygotowania i na owocne przeżywanie zbliżającej się kanonizacji z serca wszystkim błogosławię.

Bielsko-Biała, dnia 7 czerwca 2005 roku

Powyższy list pasterski należy odczytać we wszystkich kościołach i kaplicach naszej diecezji w niedzielę 12 lub 19 czerwca 2005 r.